

26 lutego. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Syr 4, 11-19)

(Syr 4, 11-19)

Mądrość wywyższa swych synów i ma pieczę nad tymi, którzy jej szukają. Kto ją miłuje, ten miłuje życie, a ci, którzy dla niej rano wstaną, napełnią się weselem.

Kto ją posiędzie, odziedziczy chwałę, a gdzie ona wejdzie, tam Pan błogosławi.

Którzy jej służą, oddają cześć Świętemu, a miłujących ją Pan będzie miłował.

Kto jej słucha, sądzić będzie narody, a kto do niej się przykłada, będzie trwał bezpiecznie.

Kto jej zaufa, ten ją odziedziczy i posiadać ją będą jego potomkowie. Z początku powiedzie go trudnymi drogami, bojaźnią i strachem go przejmie, zada mu ból swoją nauką, aż nabierze zaufania do jego duszy i wypróbuje go przez swe nakazy.

Następnie powróci do niego po drodze gładkiej i rozraduje go, i odkryje mu swe tajemnice.

A jeśli by zszedł na bezdroża, opuści go i wyda go potężnej klęsce.

(Ps 119 (118), 165 i 168. 171-172. 174-175 (R.: por. 165a))

Obfity pokój miłującym Prawo

Obfity pokój dla miłujących Twoje Prawo,
i nigdy się nie potkną.
Przestrzegam Twoich postanowień i napomnień,
bo wszystkie moje drogi są przed Tobą.

Obfity pokój miłującym Prawo

Niech moje wargi rozbrzmiewają hymnem,
bo mnie nauczasz Twych ustaw.
Niech mój język opiewa Twoje słowo,
bo wszystkie Twe przykazania są sprawiedliwe.

Obfity pokój miłującym Prawo

Pragnę Twojej pomocy, Panie,
a Prawo Twoje jest moją rozkoszą.
Niech żyje moja dusza i niech Ciebie chwali,
niech mnie wspierają Twoje wyroki.

Obfity pokój miłującym Prawo

Aklamacja:

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem.

Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

(Mk 9, 38-40)

Apostoł Jan rzekł do Jezusa: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zaczęliśmy mu zabraniać, bo nie chodzi z nami».

Lecz Jezus odrzekł: «Przestańcie zabraniać mu, bo nikt, kto uczyni cud w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami».

Komentarz:

Zarazem nie sposób nie przypomnieć sobie, co Apostoł Jan napisał o doketach, którzy wyznawali wprawdzie Jezusa, ale Jezusa nieprawdziwego: „Wielu pojawiło się na świecie zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele ludzkim. Taki jest zwodzicielem i Antychrystem” (2 J 7; por. 1 J 4,1-3).

Podobnie nie można powiedzieć, że wierzą w prawdziwego Jezusa ci, którzy uznają w Nim tylko proroka, kogoś na podobieństwo Mojżesza, Eliasza lub Jana Chrzciciela, kogoś dającego się porównać z Buddą czy Mahometem.

Dzisiejsza Ewangelia mówi o tym, że w Jezusa autentycznie wierzy wielu tych, co nie należą do naszego Kościoła. Otóż, jeśli ktokolwiek wierzy w Jezusa prawdziwego, Syna Bożego i Zbawiciela, który jest naprawdę Bogiem i naprawdę człowiekiem — tę jego wiarę winniśmy uszanować. Warto wiedzieć, że tylko te Kościoły i Wspólnoty, które wyznają tę wiarę, mogą pełnoprawnie uczestniczyć w ruchu ekumenicznym.

Natomiast Sobór Watykański II następująco odpowiada na pytanie, jak pogodzić tę prawdę, że Chrystus założył tylko jeden Kościół ze smutną rzeczywistością, że istnieje wiele Kościołów, nieraz ze sobą skłóconych: Kościoły, również dystansujące się wobec Kościoła katolickiego, są z nim związane wiarą w tego samego Jezusa Chrystusa, tym samym chrztem, wsłuchiowaniem się w to samo Pismo Święte, a nieraz również tą samą Eucharystią i tą samą miłością do Najświętszej Matki.

o. Jacek Salij OP